

## Nie kochamy innych – oksytocyna wzmacnia faworyzowanie własnej grupy

Autor tekstu: **Ed Yong**

Tłumaczenie: **Krzysztof Achinger**



Zaledwie kilka cząsteczek ma reputację tak świetlaną jak oksytocyna. Często uważa się ją za „hormon miłości” lub „hormon przytulania się”, oksytocynę łączy się w zasadzie z każdym pozytywnym aspektem ludzkiego zachowania, włączając zaufanie, kontaktowość, empatię, szczodrość, współpracę, a nawet orgazm. Teraz możemy dodać do tej obszernej listy rasowe i kulturowe uprzedzenia.

Mimo wprowadzających w błąd etykiet, oksytocyna posiada także swoją mroczną stronę. Zaledwie przed dwoma miesiącami [Jennifer Bartz](http://bartz.socialpsychology.org/) (http://bartz.socialpsychology.org/) wykazała, że oksytocyna może sprawiać, że ludzie [pamiętają swoje matki jako mniej troskliwe i bardziej zdystansowane](http://blogs.discovermagazine.com/notrocketscience/2010/11/29/the-dark-side-of-oxytocin-much-more-than-just-a-) (http://blogs.discovermagazine.com/notrocketscience/2010/11/29/the-dark-side-of-oxytocin-much-more-than-just-a-), jeżeli mają poczucie niepewności w kontaktach z innymi. [Carolyn H. Declerck](http://www.ua.ac.be/main.aspx?c=carolyn.declerck) (http://www.ua.ac.be/main.aspx?c=carolyn.declerck) odkryła, że [oksytocyna sprawia, że ludzie są bardziej skorzy do współpracy w grach społecznych](http://www.ncbi.nlm.nih.gov/sites/entrez/20080100) (http://www.ncbi.nlm.nih.gov/sites/entrez/20080100), jeżeli spotkali wcześniej swojego partnera. Jeżeli grali z partnerem anonimowym, o którym nic nie wiedzieli, oksytocyna sprawiała, że byli *mniej* skorzy do współpracy. „Oksytocyna nie wspiera zaufania bezwarunkowo” — powiada.

Teraz [Carsten de Dreu](http://dedreu.socialpsychology.org/#overview) (http://dedreu.socialpsychology.org/#overview) z Uniwersytetu w Amsterdamie odkrył, że oksytocyna sprawia, że jesteśmy bardziej przychylni wobec członków własnej grupy etnicznej lub kulturowej niż wobec ludzi pochodzących z innych grup. Bartz chwali nowe badanie, mówiąc: „Podobnie jak w innych doniesieniach, [nowe badania] sugeruje, że mimo iż oksytocyna w oczywisty sposób pełni rolę prospołeczną i wspierającą empatię, sposób, w jaki to robi, jest bardziej zawiły niż wcześniej sądzono. Nie jest to całkowitym zaskoczeniem patrząc na złożoność ludzkich związków”.

\*\*\*\*\*

De Dreu poprosił 280 Holendrów, aby zrobili trzy wdechy oksytocyny lub placebo, które zawierało tę samą mieszaninę pozbawioną jednak hormonu. Było to „podwójnie ślepe” badanie — ani de Dreu, ani mężczyźni nie wiedzieli, kto zażywał jaką substancję do czasu aż otrzymano wyniki.

Najpierw de Dreu badał ukryte uprzedzenia ochotników wobec Niemców, Arabów oraz innych Holendrów. Użył "[niejawnego ukrytego testu skojarzeniowego](http://implicit.harvard.edu/) (http://implicit.harvard.edu/), w którym ochotnicy używali dwóch kluczy do kategoryzowania słów w różne grupy (np. holenderskie lub niemieckie/ arabskie imiona łączone z pojęciami o pozytywnym lub negatywnym wydźwięku). Kombinacja kategorii, która jest sprzeczna z naszymi uprzedzeniami, powinna nieznacznie spowolnić czas reakcji. Jeżeli ludzie są uprzedzeni wobec Arabów, ukończenie testu zajmie im więcej czasu, jeżeli te same klucze będą przypisane zarówno do arabskich imion, jak i do pozytywnych słów. Owe „ukryte związki” są bardzo trudne do sfalszowania w szczególności, jeżeli test robiony jest szybko.

I oczywiście oksytocyna wzmocniła tendencyjność holenderskich ochotników. Gdy wdychali oksytocynę (zamiast placebo) znacznie szybciej przypisywali pozytywne słowa do holenderskich imion niż do niemieckich lub arabskich.

Takie uprzedzenia mogą wpłynąć na to, jak widzimy innych ludzi. Humanizujemy tych, którzy należą do tej samej grupy, przypisując im bardziej złożony zakres emocji. Z drugiej strony mamy Racjonalista.pl

skłonność do dehumanizowania obcych, zakładając, że ich życie emocjonalne jest uboższe. Odnosi się to w szczególności do tak zwanych „[emocji wtórnych](#)” (<http://www.ingentaconnect.com/content/psych/pcem/2004/00000018/00000001/art00004> target=) takich, jak podziw, nadzieja lub wstyd, które są uważane za unikalne dla ludzi (w przeciwieństwie do „emocji pierwotnych” takich, jak szczęście, strach lub obrzydzenie, które mamy wspólnie z innymi zwierzętami).

De Dreu odkrył, że oksytocyna wzmacnia te uprzedzenia. Poprosił 66 białych Holendrów o zaciągnięcie się oksytocyną lub placebo zanim pokazał im obrazy innych Holendrów lub ludzi pochodzących z Bliskiego Wschodu. Ochotnicy mieli powiedzieć jak silnie ludzie z obrazków doświadczaliby różnych emocji. Obie grupy były bardziej skłonne do przypisywania emocji wtórnych ludziom z własnej grupy niż outsiderom; jednak różnica była większa po zaciągnięciu się oksytocyną.

Wreszcie, de Dreu wykazał, że te zmienne skłonności mogą wpływać na nasze moralne wybory. Przedstawił ochotnikom [szereg znanych dylematów moralnych](#) (<http://news.bbc.co.uk/1/hi/magazine/4954856.stm>). Na przykład rozpędzony wózek zmierza w kierunku grupy pięciu ludzi, którzy wszyscy zginą, gdy wózek w nich uderzy, chyba że przełączysz przycisk, który skieruje wózek na ścieżkę kierującą go w stronę tylko jednego człowieka. Wszystkie dylematy przybierają podobną formę — ważysz życie jednego człowieka wobec grupy osób. We wszystkich przypadkach pojedyncza osoba posiadała holenderskie, niemieckie lub arabskie imię, podczas gdy grupa była bezimienna.

Po zaciągnięciu się placebo holenderscy ochotnicy mieli takie same skłonności do poświęcenia pojedynczej osoby, bez względu na to, jakie imię nosili. Ale po wciągnięciu oksytocyny byli znacznie mniej skłonni do poświęcenia pojedynczego Holendra niż Niemca czy Araba.

Ten ostatni eksperyment wyraźnie wskazuje trend, który wpisuje się w całe badanie: oksytocyna pobudza faworyzowanie ludzi należących do własnej grupy. Tylko sporadycznie wzmocniła ona negatywne uczucia wobec ludzi spoza grupy. Na przykład w dylematach moralnych oksytocyna sprawiała, że wolontariusze byli znacznie mniej skłonni do poświęcania członków swojej własnej grupy, ale nie bardziej skłonni do poświęcania outsiderów.

\*\*\*\*\*

Zgodnie ze stereotypem oksytocyna wzmacnia raczej pozytywne uczucia, nie negatywne. Ale nie działa równomiernie. Zamiast patrzeć na oksytocynę jak na związek chemiczny wszechstronnie wzmacniającym społeczne związki, można popatrzeć na nią jak na środek wzmacniający nasze skłonności do dyskryminowania ludzi nienależących do naszej bandy. „Inny” może przybierać różne postacie — w eksperymentach de Dreu Niemcy i Arabowie byli traktowani jak outsiderzy mimo posiadania bardzo odmiennych charakterystyk i stereotypów.

Bartz zauważa, że oksytocyna po prostu wzmacnia tendencyjność, którą ochotnicy już wcześniej posiadali. Posiadali już pewną skłonność faworyzowania wobec swoich pobratymców, a oksytocyna to wzmocniła. Dla Bartz jest to sugestia, że hormon mógłby wzmacniać ważność sygnałów społecznych w otoczeniu jednostki, czyli coś znacznie bardziej subtelne niż tylko podniesienie ochoty na przytulenie świata do serca.

Wyniki de Dreu dobrze pasują do poprzednich badań, również dotyczących zwierząt. Pod wpływem oksytocyny [szczurze matki](#) (<http://www.jneurosci.org/cgi/content/full/25/29/6807>) stają się bardziej agresywne wobec intruzów. Genetycznie modyfikowane myszy, które nie potrafią reagować na działanie oksytocyny, cierpiały z powodu swego rodzaju „amnezji społecznej”, nie mogąc odróżnić myszy z własnej grupy i obcych. W ubiegłym roku de Dreu wykazał, że [oksytocyna wywołuje reakcję „tendycyjną i obronną”](#) (<http://www.sciencemag.org/content/328/5984/1408.abstract>), w której ludzie są bardziej ufni i skorzy do współpracy z innymi w obrębie grupy, ale stają się bardziej agresywni w obronie przed obcymi.

Ten rodzaj faworyzowania swoich ma pewien ewolucyjny sens. Mógłby podnosić zaufanie i poziom współpracy w społeczności w taki sposób, że grupy, których członkowie trzymają się razem wygrałyby z tymi, których członkowie wspierają się słabiej. Jeżeli tak jest, oczekiwalibyście by mózg rozwinął pewien sposób na podtrzymywanie rasowych uprzedzeń, a oksytocyna mogłaby w tym pomagać.

Jednak takie faworyzowanie posiada oczywistą ciemną stronę — prowadzi to wielu różnych moralnych i kulturowych problemów, włączając w to nierówność, dyskryminację, uprzedzenia i konflikty między różnymi grupami. Jak pisze de Dreu: „Oksytocyna może uruchamiać reakcje łańcuchowe intensyfikując konflikty międzygrupowe. Ta perspektywa podważa dość szeroko rozpowszechnioną opinię o oksytocynie, jako o 'chemii przytulania' lub 'lubczyku'”. Jeżeli jest to

"hormon miłości", to ta miłość jest bardzo stronnicza.

**Źródło:** [PNAS](http://dx.doi.org/10.1073/pnas.1015316108) (http://dx.doi.org/10.1073/pnas.1015316108)

**Tekst oryginału** (http://blogs.discovermagazine.com/notrocketscience/2011/01/11 /no-love-for-outsiders-oxytocin -boosts-favouritism-towards-our -own-ethnic-or-cultural-group/)

Not Exactly Rocket Science, 11 stycznia 2011r.

### **Ed Yong**

Mieszka w Londynie i pracuje w Cancer Research UK. Jego blog „Not Exactly Rocket Science” jest próbą zainteresowania nauką szerszej rzeszy czytelników poprzez unikanie żargonu i przystępną prezentację.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-01-2011)

[Oryginał.](#) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,840)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)